

„Rodzina” to termin supremacjonistyczny

12 czerwca 2025

Jedno z kuratoriów szkolnych w Ontario (prowincja w Kanadzie) odmówiło przeproszenia za łączenie na kursach szkolenia personelu pojęcia „rodziny” z supremacją białych.

W oświadczeniu z 6 czerwca Waterloo Region District School Board (WRDSB) broni swojego programu szkoleniowego dla personelu, który łączył termin „rodzina” z supremacją białych, twierdząc, że stwierdzenia te zostały wyrwane z kontekstu.

„Jesteśmy świadomi, że niedawny artykuł wzbudził obawy dotyczące użycia słowa rodzina na spotkaniu personelu szkoły WRDSB, które odbyło się w listopadzie 2023 r.”, czytamy w oświadczeniu. „W tym momencie chcemy poświęcić chwilę na wyjaśnienie kontekstu i zapewnienie, że w WRDSB cenimy i stawiamy rodziny na pierwszym miejscu. Waterloo Region District School Board (WRDSB) uważa, że „rodzice, rodziny i opiekunowie są ważnymi i niezbędnymi partnerami w edukacji ich dzieci” – napisała WRDSB. „Jesteśmy zobowiązani do współpracy, aby zapewnić najlepszą możliwą edukację dla wszystkich uczniów”.

Rada szkoły odmówiła jednak przeprosin za program, twierdząc zamiast tego, że oświadczenie potępiające termin „rodzina” zostało wyrwane z kontekstu. Według WRDSB „udostępnione fragmenty były częścią większej sesji rozwoju zawodowego, której celem było pogłębienie zrozumienia języka, systemowych uprzedzeń i tego, w jaki sposób możemy współpracować, aby zapewnić, że wszyscy uczniowie i rodziny czują się zauważeni, szanowani i włączeni”. „Podczas sesji badano, w jaki sposób różne społeczności mogą inaczej doświadczać instytucji publicznych i jak edukatorzy mogą być rozważni i inkluzywni w swojej komunikacji” – kontynuuje oświadczenie. „Te dyskusje są

częścią naszego stałego zaangażowania na rzecz praw człowieka, równości i nauki". W oświadczeniu nie wyjaśniono jednak, dlaczego na jednym ze slajdów prezentacji stwierdzono, że termin „rodzina” jest postrzegany przez naszych uczniów należących do mniejszości rasowych jako „szkodliwy”.

W prezentacji, która wyciekła do niezależnego serwisu medialnego „Juno News”, stwierdzono ponadto, że termin „rodzina” oznacza „pozycję (męskiej) władzy i hierarchii” oraz „strukturę rodziny nuklearnej”, która „nie jest taka sama dla wszystkich”. Inne slajdy udostępnione przez Juno News podobno zawierają cytaty z lewicowej książki zatytułowanej Culturally Relevant Pedagogy autorstwa Laury Mae Lindo. W swojej książce Lindo twierdzi, że „rodzina” jest jednym z „kluczowych słów i fraz (używanych) do promowania dominującej kultury”. Później w trakcie szkolenia na innym slajdzie wymieniono „cechy kultury białej supremacji”, takie jak „obiektywność”, „perfekcjonizm” i „indywidualizm”. Kolejny slajd dowodzi, że dodatkowymi oznakami białej supremacji jest żądanie dowodów na poparcie twierdzeń o rasizmie oraz podawanie przykładów rasizmu wobec białych.

Podczas gdy kanadyjskie szkoły i rady szkolne stają się coraz bardziej wrogie wobec wartości prorodzinnych, rodzice i uczniowie stawiają opór. W zeszłym tygodniu Alberta ogłosiła, że zamierza wprowadzić w życie we wszystkich bibliotekach szkolnych plany zakazu książek z treściami o charakterze seksualnym i pornograficznym, z których wiele zawiera treści LGBT i pedofilskie.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)